

Gospodarstwa ekologiczne przestały się opłacać?

Autor: Maciej Wołodko

Data: 18 marca 2019



Maleje liczba gospodarstw ekologicznych. 5 lat temu było ich w Polsce o 6 tysięcy więcej. Powierzchnia ekologicznych upraw jest najmniejsza od 10 lat. Czy prowadzenie gospodarstwa ekologicznego przestało być opłacalne?



Ekologiczną żywność produkuje około 20 tysięcy gospodarstw. 5 lat temu było ich 6 tys. więcej.

Największe załamanie nastąpiło w Małopolsce. Jeszcze w 2010 roku było tu 2156 ekologicznych gospodarstw. Pod koniec grudnia 2017, zaledwie 934. Powierzchnia upraw zmniejszyła się o połowę. Ale **regres odnotowano we wszystkich regionach**. Największy – poza Małopolską – w województwach podkarpackim, świętokrzyskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim.

W całym kraju jest nieco ponad 20 tysięcy gospodarstw ekologicznych i około 700 ekologicznych przetwórci. Od 5 lat rolnictwo ekologiczne w Polsce systematycznie się kurczy. Jest to o tyle dziwne, że w innych krajach UE rynek produktów ekologicznych rośnie w tym czasie jak na drożdżach.

Konsumenci w UE kupują eko



fot. pixabay

Rozwinięta sieć sprzedaży żywności ekologicznej w niektórych krajach UE, to szansa dla polskiego eksportu.

Rynek żywności ekologicznej w Unii Europejskiej wart jest dziś ponad 34 miliardy euro i rośnie w tempie około 10 proc. rocznie. Co więcej, **importerów żywności organicznej przybywa w UE w szybszym tempie, niż producentów i przetwórców**. Ich liczba zbliża się już do 4600, a **największą liczbę importerów znajdziemy tuż za naszą zachodnią granicą. W Niemczech jest ich ponad 1600**. Oznacza to szansę również dla polskich rolników. Czemu z niej nie korzystamy? Czy coś poszło nie tak?

Gospodarstwa ekologiczne produkujące punkty



Prawdopodobnie część uprawa ekologicznych powstała tylko po to, by zdobyć więcej punktów we wniosku o dopłaty.

Nie brakuje opinii, że miniony boom na ekologiczne gospodarstwa był w Polsce księgową sztuczką. Za jednego ze sprawców zamieszania na rynku uważa się m.in. program „Modernizacja gospodarstw rolnych”, w którym **za prowadzenie gospodarstwa ekologicznego dostać można dodatkowe punkty**. Skłaniało to niektórych rolników – zwłaszcza przed wprowadzeniem progu 50% użytków rolnych – do przeznaczenia części gruntów na ekologiczne uprawy. Do rozwijania biznesu w tym kierunku – już niekoniecznie. [„Sposób na ekologię” opisuje m.in. Robert Sekuła z serwisu aplikacjabiznesowa.pl.](#)

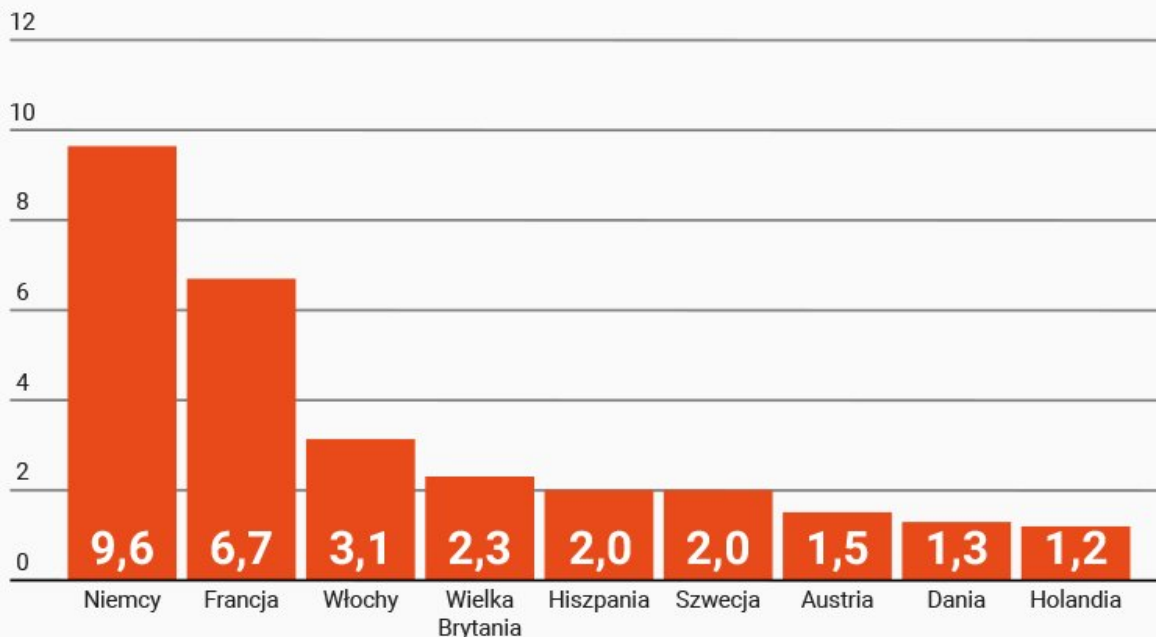
Czy część gospodarstw ekologicznych w Polsce produkuje głównie punkty do wniosków? – Nie wiadomo. Nawet jeżeli tak jest, to tylko jedna strona tego medalu.

Polacy kupują mało ekologicznej żywności, bo jest droga

W mediach co jakiś czas radośnie ogłaszany jest boom na eko produkty. Trochę na wyrost. Jak wynika z informacji przedstawionych przez NIK, Polacy rocznie wydają na ekologiczne produkty równowartość 4 euro na głowę. Niemcy – powyżej 100 euro. Wnioski nasuwają się same.

Sprawdziliśmy więc dla Was, gdzie leżą w tej branży pieniądze. W 9 krajach UE sprzedaż produktów ekologicznych przekracza dziś miliard euro rocznie:

W tych krajach UE sprzedaż produktów ekologicznych przekracza miliard euro rocznie.



(Opracowanie własne na podstawie danych z raportu [The World Of Organic Agriculture 2019](#))

Interes zwierzyli już nasi sąsiedzi

Areał upraw ekologicznych w Czechach wzrósł w ostatnim roku o ponad 31 tysięcy hektarów. W Niemczech – o 121 tysięcy hektarów. A w Rosji – uwaga – o ponad 341 tysięcy hektarów. Bo ekologiczne uprawy przestały się obecnie opłacać. Ale tylko w Polsce.

Krajowy rynek musi uporać się z paroma problemami

Barierą dla gospodarstw ekologicznych nadal pozostaje brak odpowiedniej logistyki sprzedaży. **Żywność tego typu nie zawsze jest jak sprzedać.** Choć tu akurat pojawia się właśnie światło w tunelu. [Jak donosi dziennik Rzeczpospolita](#), wraz z końcem marca ma zostać otwarty w Warszawie pierwszy sklep Carrefour Bio, z ofertą ponad 1,4 tys. produktów. We Francji marketów pod tym szyldem sprzedających żywność ekologiczną jest już 21. Czy przyjmą się w Polsce i znajdą

naśladowników – zobaczymy.



fot. Mariusz Drożdż

Małe przetwórstwo ma szansę poprawić rentowność produkcji ekologicznej.

Nadal brakuje nam też małego przetwórstwa. **Bez przetwórstwa, zyski z ekologicznej żywności są mniejsze.** W tym roku [do ARiMR wpłynęło 735 wniosków](#) o dofinansowanie inwestycji tego typu. To nadal niewiele. Nie wiadomo nawet, ilu rolnikom te pieniądze zostaną przyznane.